PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok VI. Warszawa, piątek 5 czerwca 1931 r. Nr 126.

ADRES REDAKCJI: Plac Marsz. Piłsudskiego 9, tel. M. S. Z., wewn. Nr. 53.

SPRAWY POLSKIE

POLSKA A PAŃSTWA BAŁTYCKIE.

Prasa litewska z 2.VI, w komunikacie ag. „Elty" p. n. „Krwawa wizyta bisk. Michałkiewicza w Olkienikach. Polscy żołnierze szablami porąbali młodzież litewską" informuje o „krwawem starciu", jakie nastąpiło pomiędzy 50 żołnierzami polskiej straży granicznej, a przybyłą na powitanie biskupa banderą litewską złożoną z 200 jeźdźców. Starcie wynikło naskutek demonstracyjnego opuszczania przez młodzież litewską kościoła podczas wygłaszania przez bisk. Michałkiewicza kazania w jęz. polskim, czemu chcieli przeszkodzić żołnierze polscy i podczas tego mieli zranić szablami 4 Litwinów. Poszkodowani Litwini złożyli do biskupa skargę na postępowanie żołnierzy polskich, lecz ten nie wstawił się za poszkodowanymi. Podczas wyjazdu biskupa miejscowa ludność litewska nie dała wynieść z kościoła chorągwi kościelnych; bisk. Michałkiewicz, odprowadzany przez wojsko polskie, udał się na dworzec kolejowy.

Lietuvos Aidas 2.VI, w koresp. z Rygi p. n. „Łotysze zmuszeni zostali do przedsięwzięcia ostrych środków w walce z polonizacją kraju" zamieszcza głos dziennika łotewskiego „Pedeja Bridi", który stanowczo domaga się, by rząd łotewski wykupił od mniejszości narodowych, przedewszystkiem od Polaków łotewskich, własność ziemską i miejską, nabytą przez nich na Łotwie po 1918 r., dalej żąda dziennik zamknięcia związków polskich na całym terenie Łotwy, utworzenia kościoła narodowego i zerwania konkordatu z Watykanem, a to celem ukrócenia propagandy duchowieństwa polskiego, następnie domaga się wydania zakazu sprowadzania do Łotwy robotników z Polski i wreszcie zerwania umowy handlowej z Polską i wydalenia w ciągu 24 godzin każdego cudzoziemca, który będzie prowadził agitację za przyłączeniem Łotwy do Polski.

„Liet. Aidas" dodaje: w związku z powyższem polska frakcja poselska na Łotwie — jak to wynika z doniesienia pisma łotewskiego „Latvis" — przystąpiła do organizowania pod swem kierownictwem mniejszości łotewskich, a to w celu wywarcia odpowiedniego nacisku na rząd. „Latvis" nazywa powyższą akcję frakcji polskiej „buntem".

Lietuvos Aidas 2.VI, w koresp. z Rygi zamieszcza doniesienie łotewskiego pisma „Jaunakas Zinas" o utworzeniu w Wiedniu akademickiego komitetu zbliżenia łotewsko-litewskiego. Na pierwszem zebraniu komitetu był obecny m. in. poseł łotewski w Polsce Grosvald, który powitał współpracę młodzieży litewskiej i łotewskiej, jako korzystną dla zbliżenia obu narodów.

Königsb. Allg. Ztg. 1.VI, pisze, że na granicy polsko-litewskiej panuje coraz bardziej ożywiony ruch graniczny i władze litewskie w wielu wypadkach chętnie udzielają pozwoleń na wyjazd do Polski. Litewski min. spraw wewn. Rusteika miał oświadczyć, że należy spodziewać się jeszcze silniejszego ożywienia ruchu i że władze litewskie nie będą bynajmniej starały się mu przeszkadzać. Panuje również przekonanie, że w najbliższym czasie podjęta będzie komunikacja autobusowa i mimo braku stosunków konsularnych, ruch podróżnych będzie umożliwiony przez projektowane „karty wycieczkowe", wydawane przez władze graniczne.

POLSKA A GDAŃSK.

Ostpr. Ztg. 1.VI, w koresp. z Gdańska donosi, że — w związku z zamierzonym zakazem noszenia umundurowania partyjnego na terenie Wolnego Miasta — odbyło się ostatnio duże zgromadzenie hitlerowców, na którem poseł tej partji Goering zagroził opozycją w razie wprowadzenia tego zakazu. Stanowisko hitlerowców, wg. Goeringa, zmusi może obecny senat do ustąpienia z powodu braku większości i do rozpisania nowych wyborów. Zdaniem jego, nacjonal-

socjaliści w zakazie skonstantować musieliby dalsze sukcesy Polski w ataku na Gdańsk i poważne zagrożenie niemieckiego charakteru Wolnego Miasta, wobec czego ustępliwej polityki senatu wobec Polski akceptować nie będą.

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

The Chicago Daily News 3.VI, w koresp. z Warszawy donosi o strajku kinoteatrów, podkreślając m. in., że filmy amerykańskie obłożone są dziewięciokrotnie wyższym podatkiem niż „mierne filmy lokalne".

Viitorul 3.VI, twierdzi, że zmiana gabinetu w Polsce nie zmienia ogólnej polityki rządu, który w dalszym ciągu pozostaje pod tem samem kierownictwem naczelnem. Ustąpił płk. Sławek, ponieważ marsz. Piłsudski życzył sobie oddawna, by prowadził on klub B. B. w sejmie. Następnie streszcza dziennik ocenę położenia w Polsce zawartą w paryskim „Temps".

ZAGADNIENIA OGÓLNE

SPOTKANIE W CHEQUERS. ZJAZD STAHLHELMU.

L'Echo de Paris 4.VI, w art. Pertinaxa odpowiada angielskiej prasie na jej zdziwienie, że Francuzi są zaniepokojeni spotkaniem w Chequers, wyliczeniem powodów tego zdenerwowania. Pierwszym niepokojącym symptomatem był — zdaniem Pertinaxa — niefortunny moment pierwotnie wybrany dla spotkania, pozatem „wręcz nieprawdopodobne" propozycje Montagu Norman w Bazylei, z czego wynikało, że wielu finansistów angielskich uważa ratunek Europy i Anglji za ściśle związany, a nawet zależny od ścisłej współpracy z Niemcami. „Ludzie pozbawieni do tego stopnia zimnej krwi nie potrafią dotrzymać kroku polityce niemieckiej". Chociaż nie należy sądzić, że Henderson i Mac Donald podzielają ich zdanie, jednak niepokojącem jest to, że chcą oni omawiać z Niemcami rewizję planu Younga, celem nowej amputacji francuskiego długu. Jeżeli dojdzie do tego rzeczywiście, to Niemcy nie zatrzymają się na pół drogi, a będą napewno żądały parytetu zbrojeń z Francją, Anschlussu, Gdańska i polskiego „korytarza". Jeżeli Anglicy wejdą na tę pochyłą drogę, to życie gospodarcze Europy i Anglji może na tem jedynie stracić.

Henderson w Genewie poparł odroczenie sprawy Górnego Śląska, zamiast poprzeć życzenie Polski i dać możność zakończenia całej sprawy. Skutkiem tej omyłki były wybryki Stahlhelmowców we Wrocławiu, owacje dla b. Kronprinza i nawoływanie do wojny, co powinno spowodować energiczne protesty Polski i Francji, lecz przedewszystkiem nauczyć Hendersona, że spotkanie w Chequers może mieć podobnie nieprzyjemne skutki.

Journal des Débats 3.VI, w art. P. B. twierdzi, że manifestacje Stahlhelmu we Wrocławiu należy uważać za bardzo doniosły wypadek tak pod względem militarnym, jak również i politycznym. „Uderzającym musi być fakt, że rozbrojone Niemcy mogły zmobilizować w najkrótszym czasie 140.000 ludzi świetnie umundurowanych i wyćwiczonych; pod względem politycznym rzuca się w oczy fakt, że organizacja, której przywódcy w prowokacyjny sposób grożą raz Francji w Koblencji, drugi raz Polsce we Wrocławiu, cieszą się opieką prez. Hindenburga". Tak wyglądają Niemcy republikańskie, których oficjalni przywódcy w Chequers zapewne wzywają socjalistę Mac Donalda do rozbrojenia Francji i zrównania ich w prawach z innemi państwami, co w pojęciu niemieckiem oznacza niepłacenie reparacyj i zbrojenie się.

Journal des Débats 2.VI, w art. P. Bernus'a twierdzi, że mylne jest nieprzypisywanie spotkaniu w Chequers należytego znaczenia, gdyż mimo iż nie jest ono oficjalną konferencją, odbije się prawdopodobnie niekorzystnie na sprawie pokoju Europy, a to dlatego, że Niemcy bynajmniej nie zaprzestali polityki dominacyj, która nie jest niczem innem, jak dalszym ciągiem polityki Wilhelma II. Największe niebezpieczeństwo tego „przyjacielskiego spotkania" polega — zdaniem dziennika — na tem, że Anglicy, a zwłaszcza ci którzy są pod wpływem II Międzynarodówki są skłonni do ustępstw w przekonaniu, że Niemcy zadowolone staną się pokojowemi. „Niestety w Londynie źle się orjentują w sytuacji". Każde ustępstwo utwierdza tylko Niemców w dążeniu do zniweczenia traktatów, na których opiera się obecny ustrój europejski. Wykazały to jasno fakty polityki ostatnich czasów, a zwłaszcza dwa najświeższe: przemowa Wellsa na kongresie socjalistów w Lipsku, w której domagał się „zrobienia największych wysiłków celem ostatecznego wyzwolenia Niemiec od ciężarów reparacyjnych i zrównania ich z innemi narodami. „Drugim faktem równie jaskrawym są pogróżki, jakie przywódcy Stahlhelmu rzucali we Wrocławiu pod adresem Polski.

L'Echo de Paris 3.VI, w art. Pertinaxa omawia manifestacje wrocławskie i zwraca uwagę na to, że tak zachowanie się b. Kronprinza, jak i narodu niemieckiego wskazuje na to, że „niemiecki dom panujący zachował, mimo popełnionych błędów, sympatje ogółu i wystarczyłoby, żeby prez. Hindenburg zechciał ustąpić miejsca legalnemu monarsze, ażeby słaba republika niemiecka nie znalazła obrońców". Pertinax kończy następującem zdaniem: „Miejmy nadzieję, że gospodarz Chequers przeczyta uważnie sprawozdania z Wrocławia zanim otworzy swe salony dla niemieckich gości".

L'Echo de Paris 3.VI, zamieszcza szereg krótkich sprawozdań z prasy angielskiej o prowokacyjnem zachowaniu się Stahlhelmu, z których widać, że Anglja spostrzega możliwość restauracji Hohenzollernów. Dziennik tłomaczy zupełne milczenie Daily Heralda jego zaambarasowaniem tym faktem, że Henderson popierał w Genewie Niemcy, przeciw tezie polskiej.

Lewicowa prasa francuska ogranicza się dotychczas do krótkich notatek informacyjnych o spotkaniu ministrów w Chequers.

The Daily Telegraph 3.VI. Korespondent dyplomatyczny pisze, iż z wizyty w Chequers nie należy się spodziewać pozytywnych rezultatów. Delegaci niemieccy przedstawią tylko ministrom brytyjskim finansową i ekonomiczną sytuację kraju w związku z problematem reparacyjnym. Zostaną oni wysłuchani z ciekawością i z sympatją, lecz kwestja ta nie będzie mogła być rozstrzygnięta pomiędzy dwoma krajami. W sprawie tej bowiem trzeba będzie zasięgnąć opinji innych głównych mocarstw sprzymierzonych oraz Waszyngtonu.

The Manchester Guardian 3.VI. Korespondent z Berlina pisze, że Bruening i Curtius nie przedstawią w Chequers żadnych definitywnych propozycyj, ponieważ W. Brytanja nie jest jedynem państwem, które decyduje w sprawie ulg reparacyjnych, których Niemcy są zmuszeni domagać się wcześniej czy później. „Chociaż rząd niemiecki — pisze korespondent — nie przywiązuje wielkich nadziei do wizyty w Chequers, to jednak nie ulega kwestji, że dwaj jego delegaci przedstawią bez osłonek sytuację Niemiec, która daleka jest od pomyślności".

Gazette de Lausanne 1.VI, w art. Edm. R. uważa, że bezwarunkowo w Chequers będą omawiane najważniejsze sprawy z polityki bieżącej, chociaż nie należy, tak jak to robią Niemcy, uważać spotkania ministrów za „konferencję". Labourzyści stracili dużo na terenie pod względem polityki wewnętrznej, lecz co do polityki zagranicznej, są cenieni za to, że unikają wszelkich tarć, które zmuszałyby Anglję do mieszania się do spraw kontynentu. „W tych warunkach Niemcy mogą liczyć na pobłażliwość Hendersona i bardzo wdzięczne pole działania".

Prasa litewska z 2.VI, zamieszcza sprawozdanie ze zjazdu Stahlhelmowców we Wrocławiu p. n. „Stahlhelm żąda Gdańska, Kłajpedy i inych krajów. W celu ich odzyskania został utworzony specjalny związek".

FRANCJA A Z. S. R. R.

Germania 3.VI. Korespondent z Paryża — w związku z zapowiedzianym przyjazdem rosyjskiej delegacji dla rokowań handlowych — zapytuje, czy nie zanosi się na zawarcie traktatu nieagresji między Francją a Sowietami. Część prasy niemieckiej podała wiadomość o politycznych rokowaniach sowiecko-francuskich, ale te wiadomości nie znalazły żadnego echa w prasie francuskiej, ani też nie zostało ogłoszone zaprzeczenie. Dziennik podnosi, że według posiadanych przezeń wiarogodnych informacyj odbywa się oficjalna wymiana zdań w sprawie zawarcia paktu nieagresji między Rosją i Francją, a rokowania zaczęły się jeszcze przed sesją genewską. Inicjatywa miała wyjść ze sfer parlamentarnych.

Dziennik podnosi, że zawarcie tego rodzaju paktu pociągnęłoby za sobą zagwarantowanie wschodnich granic Polski.

The New York Herald 3.VI. Korespondent z Berlina donosi, iż spodziewany jest w Paryżu przyjazd sowieckiego wice-komisarza handlu zagranicznego celem przeprowadzenia rokowań o zawarcie prowizorycznego traktatu handlowego pomiędzy Francją a Sowietami. Równolegle z rokowaniami handlowemi mają być prowadzone rokowania o zawarcie franko-sowieckiego paktu o nieagresji, zaproponowanego Litwinowowi przez Brianda w Genewie. Negocjacje o pakt o nieagresji toczą się, zdaniem korespondenta, pomyślnie. W politycznych kołach francuskich panuje opinja, że zawarcie paktu nieagresji nie zmieni stosunku Francji z Sowietami, lecz stworzy lepszą atmosferę polityczną i handlową pomiędzy dwoma krajami.

The Times 2.VI. Koresp. z Paryża pisze, że Quai d'Orsay wobec ciągłych nalegań ze strony rządu moskiewskiego rozpoczęła rozmowy z ambasadą sowiecką celem poprawienia stosunków handlowych francusko-sowieckich. Czynione są usiłowania w kierunku przeprowadzenia dyskusji nad kwestją długów oraz nad kwestją wzajemnych strat. Pozatem, ma być przedyskutowany projekt paktu o nieagresji z ekonomicznego punktu widzenia. Zanim jednak te sprawy przyjmą jakieś konkretne formy — pisze koresp. — dużo jeszcze upłynie czasu.

SYTUACJA POLITYCZNA W NIEMCZECH.

Kölnische Ztg. 1.VI, omawia obrady przemysłowców w Düsseldorfie i podkreśla, że ujawniły one stanowisko przemysłu niemieckiego wobec kryzysu i wobec rządu Brüninga. Obrady te cechowała rzeczowa krytyka obecnej sytuacji i jednolitość frontu przemysłowego. Czas bowiem już skończyć ze sporem — pisze dziennik — kto w przeszłości słusznie postępował, a kto nie. Sprawę spłaty odszkodowań traktowano z całą powagą, ale i z całą ostrożnością, jakiej wymagają zobowiązania międzynarodowe.

Wewnętrzne sprawy finansowe głównie poruszał Silverberg, który domagał się równowagi budżetu państwowego, gdyż od tego zależy w dużej mierze gospodarcza równowaga całego kraju. Krytykował on politykę finansową min. Dietricha i do tego ograniczała się krytyka rządu. Zastanawiano się także nad tem, czy rząd Brüninga po wycofaniu się socjaldemokracji, która ostatecznie już przechodzi do opozycji, — znajdzie inną partję polityczną, któraby mu udzieliła cichego poparcia. W d. c. dziennik podnosi przemówienie właściciela fabryki w Solingen — Kinda, który mówił o wywozie niemieckim i o niemieckiej polityce rolniczej, która temu wywozowi szkodzi; Kind opowiedział się za ratyfikacją polsko-niemieckiego traktatu handlowego. „Köln. Ztg." w końcu stwierdza, że obrady w Düsseldorfie były dalekie od politycznego radykalizmu.

Völkischer Beobachter 2.VI, pisze, że Zjazd stronnictwa socjaldemokratycznego w Lipsku jest dalszym dowodem upadku tego stronnictwa; nigdy ten upadek — pisze „V. B." nie zaznaczył się z taką wyrazistością jak obecnie. Socjaldemokraci stracili wszelką ideologję i przedstawiają tylko gromadę ludzi interesu, która operuje wyrazem socjalizmu tylko dla przyzwoitości. Inny obraz przedstawia komunizm, który stanowi niebezpieczeństwo nie tyle z powodu swego nadzwyczajnego wzrostu w ostatnich czasach, ile przez to, że dąży jako do ostatniej dla siebie drogi wyjścia, do spowodowania chaosu. „W takiej sytuacji nie jest rzeczą dziwną, iż pewna część społeczeństwa chce się oprzeć na narodowych socjalistach, których ideologja polega na popieraniu żywotnych sił narodu".

-ni mają być przeprowadzone rokowania o zawarcie fran-cusko-polskiego paktu o nieagresji, zaproponowane-go Litwinowowi przez Brianda w Genewie. Negocja-cje o pakcie nieagresji toczą się, zdaniem korespon-denta, pomyślnie. W politycznych kołach francu-skich panuje opinja, że zawarcie paktu nieagresji nie [illegible] Francji z Sowietami, lecz stworzy [illegible] atmosferę polityczną i handlową pomiędzy dwoma krajami.

"Le Temps" 2.VI. Koresp. z Paryża pisze, że Quai d'Orsay [illegible] nalegań ze strony rządu mo-skiewskiego [illegible] rozmowy z ambasadą so-wiecką [illegible] stosunków handlowych fran-cusko-[illegible]. Czynione są usiłowania w kierun-ku [illegible] dyskusji nad kwestją długów oraz nad kwestją wzajemnych strat. Powstał ma być [illegible] projekt paktu o nieagresji [illegible] paktu wzajemnej [illegible]. Zanim jednak te sprawy przybiorą więcej konkretne formy — pisze ko-resp. — [illegible] jeszcze upłynie czasu.

SYTUACJA POLITYCZNA W NIEMCZECH

"[illegible]" 2.VI. omawia pobyt niemieckich [illegible] w Düsseldorfie i podkreśla, że pomimo [illegible] stanowiska wobec kryzysu [illegible]. Obrady te [illegible] [illegible] Obecnie [illegible] że [illegible] [illegible] stoją [illegible] [illegible]

[illegible] Hindenburga [illegible] w Dusseldorfie [illegible] od tego zależy w Düsseldorfie [illegible] [illegible] Dieckhoff [illegible] w Schlegel [illegible] z niemieckimi [illegible] Kłodnicy [illegible] ze [illegible] polsko-niemieckiego [illegible] Köln. Ztg. w końcu stwier-dza, że obrady w Düsseldorfie były dalekie od po-litycznego radykalizmu.

"Vossische Zeitung" 2.VI. pisze, że [illegible] [illegible] [illegible] — pisze "V. Z." nie zaznaczył się z taką wy-razistością jak obecnie. Socjaldemokracja straciła wszelką [illegible] i przedstawiają tylko [illegible] interesów, która [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] w ostatnich czasach, że [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

[illegible]

Die Rote Fahne 2.VI, pisze z powodu Zjazdu partji socjaldemokratycznej w Lipsku p. t. „Bankrott und ausweglos", że nad tem stronnictwem rozpościera się „czarny cień upadku, który zaciążył nad całym zjazdem". Stronnictwo to doszło do bankructwa i teraz chce wszelkiemi sposobami łudzić w dalszym ciągu, choć nie ma żadnych widoków na przyszłość.

Kölnische Ztg. 3.VI, pisze, że Sejm pruski zwrócił się do rządu o dostarczenie mu danych, ile szkół niemieckich zostało zamkniętych w byłym zaborze pruskim, a ile nowych szkół polskich zostało otwartych w Niemczech. Rząd pruski nadesłał już dane, co do polskiego szkolnictwa w Prusach, ale nie może podać stanu szkolnictwa niemieckiego w Polsce ze względu na brak miarodajnych informacyj.

SYTUACJA POLITYCZNA WE WŁOSZECH.

Corriere della Sera 31.V, przytacza dalszy ciąg polemiki między „Osservatore Romano" a „Lavoro Fascista"; zdaniem pisma włoskiego dziennik papieski odpiera tylko niektóre zarzuty. Powołuje się mianowicie „Osservatore Romano" na par. 42 konkordatu, w którym jest mowa o działalności kościoła w życiu jednostki, rodziny i społeczeństwa, a nie wspomina o par. 43, który zabrania działalności politycznej. „Lavoro Fascista" podkreśla, że faszyzm szanuje religję i założył państwo katolickie, ale nie zniesie jakiegokolwiek mieszania pojęć i ukrytego wtrącania się. Zarzuca też dziennikowi „Osservatore Romano", że wiadomość o straceniu wywrotowca Schirru podał w formie tendencyjnej, osłabiającej istotne znaczenie winy straconego.

Corriere della Sera 30.V, przytacza w dalszym ciągu urywki z polemik między „Oservatore Romano" a „Il Lavoro Fascista", który zarzuca organizacji „Azione Cattolica" a zwłaszcza ks. Pizzardo wypowiadanie się przeciw faszyzmowi na tajnych zebraniach tej organizacji, na których uczestniczą także inne osobistości ze świata katolickiego.

Il Mattino 29.V, analizując ostatnią mowę min. marynarki Sirianni zaznacza, że minister stwierdził niezgodność obecnego stanowiska Francji z tekstem układu morskiego zawartego w Rzymie. Włochy w tym układzie poczyniły tyle ustępstw, że dalsze ustępstwa doprowadziłyby państwo włoskie do stanu bierności.

Il Giornale d'Italia 29.V, nawiązując do ostatniej mowy min. marynarki Włoch wygłoszonej w parlamencie streszcza ją jako podkreślenie wysokiej wartości marynarki włoskiej, która teraz, wobec zachwiania się układu morskiego będzie musiała opracować nowy plan morski. Układ rzymski kosztował Włochy wiele ofiar, poza które Włochy już nie mogą się posunąć.

SYTUACJA POLITYCZNA NA LITWIE.

Lietuvos Aidas 2.VI, w art. wst., nawiązującym do obioru nowego zarządu stronnictwa narodowców, w skład którego weszli m. in. premjer Tubelis, min. kom. Vileiszis i min. oświaty Szakenis, podkreśla, że wybór tych osób świadczy o zaufaniu stronnictwa narodowców do obecnego rządu. Dziennik wyraża dalej nadzieję, że nowy zarząd doprowadzi do znacznego rozrostu stronnictwa narodowców, a to przez przyciągnięcie do pracy państwowo-twórczej rozmaitych organizacyj apolitycznych.

Lietuvos Žinios 2.VI, w art. wst. pisze, iż niewystawienie przez narodowców własnych list w obecnych wyborach do samorządów miejskich, świadczy tylko o tem, że narodowcy zupełnie nie mają wpływów w społeczeństwie litewskiem, skoro nie odważyli się wystawić własnych list w owym czasie, kiedy bojkotowanie wyborów przez inne polityczne stronnictwa litewskie zdawałoby się mogło zapewnić im całkowite zwycięstwo.

Dzień Kowieński 2.VI, w art. wst. wyjaśnia możliwość przeprowadzenia przez zjednoczone mniejszości (polską, niemiecką i rosyjską) swoich kandydatów w obecnych wyborach do litewskich samorządów miejskich i nawołuje mniejszości te, a szczególnie polską do głosowania na listę mniejszościową. W d. c. dziennik podkreśla, że poważne szanse w obecnych wyborach posiada mniejszość żydowska, ponieważ nowa ustawa przez wprowadzenie cenzusu majątkowego postawiła Żydów w sytuację b. pomyślną.

NOTATKI I INFORMACJE

RÓŻNE.

O Seculo 29.V, (Lizbona) w art. wst. stwierdza, że — wbrew pewnym głosom w Hiszpanji — Portugalja nie pragnie połączenia z Hiszpanją. Myśli takie rzucano już nieraz w Portugalji, a cała Hiszpanja zawsze sobie tego życzyła, ale Portugalja stanowiła zawsze jednostkę odrębną od Hiszpanji i na żadną formę połączenia się nie zgodzi. Pozatem przeciwne byłyby takiemu połączeniu Anglja, Francja i Włochy, tak jak się sprzeciwiły połączeniu Austrji z Niemcami.

Novosti 22.V, (Zagrzeb) uskarżają się, że w Bułgarji systematycznie pracuje się nad pogłębianiem rozdźwięków między Bułgarami a Jugosłowianami. W piśmie „Zname" jeden z uczestników wycieczki młodzieży bułgarskiej do Włoch opisuje przejazd przez Jugosławję. Wycieczka była skrępowana rygorami, które wywołały ogólne oburzenie. Mianowicie kierownicy wycieczki zabronili śpiewania pieśni w czasie przejazdu przez Jugosławję, zabroniono czytania gazet jugosłowiańskich. Wrażenie tych zakazów na młodzież było tak przykre, że wielu płakało.

ARTYKUŁY NIEUWZGLĘDNIONE.

Frankfurter Ztg. 2.VI. Geh. Fin. Rat Dr: Kissler: Die Kommende internationale Agrarkreditbank.

Germania 2.VI. Verkehrspolitik der Sowjets. — Was geht in Italien vor?

Vossische Ztg. 2.V. Weltprotestantismus für Abrüstung.

Druk. „Kadra", Warszawa Długa 50, tel. 784-30.